

# Zygmunt Wałęcki

---

## Na marginesie nowej ustawy z dn. 2. XII. 1960 r. w sprawach z oskarżenia prywatnego

---

Palestra 5/4(40), 81-83

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Na marginesie nowej ustawy z dn. 2. XII. 1960 r. w sprawach z oskarżenia prywatnego

W dniu 8 grudnia 1960 r. weszła w życie nowa ustawa dotycząca przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Wymieniona ustawa wprowadza szereg zmian dotyczących zarówno prawa procesowego, jak i prawa karnego materialnego (np zagadnienie przedawnienia ścigania przestępstw w sprawach z oskarżenia prywatnego).

Najbardziej zasadniczą zmianę stanowi przepis art. 9 cytowanej ustawy, który uprawnia sąd do umorzenia postępowania po przeprowadzeniu rozprawy (a więc nie w postępowaniu pojednawczym) z powodu znikomego niebezpieczeństwa społecznego czynu przestępnego.

Aczkolwiek żaden z przepisów k.p.k. nie zawierał dotychczas zakazu umarzenia postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego z powodu znikomego niebezpieczeństwa czynu przestępnego, to jednak stwierdzić należy, że sądy, opierając się na dotychczasowych poglądach judykatury, nie umarzały w tych sprawach postępowania na podstawie art. 49 k.p.k., wychodząc z założenia, iż w sprawach z prywatnego oskarżenia umorzenie postępowania z powodu znikomego niebezpieczeństwa społecznego czynu jest niedopuszczalne (uchwała Całej Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1957 r. I KO 170/57 — OSN zes. 2/58.)

W dotychczasowej praktyce sądy — wychodząc również z założenia, że przy objęciu oskarżenia przez prokuratora w trybie art. 65 k.p.k. w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego nie zmienia się charakter przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego na przestępstwa ścigane z urzędu oraz biorąc nadto pod uwagę, że w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe art. 49 k.p.k. nie mógł mieć zgodnie z poglądami judykatury zastosowania — nie umarzały postępowania w tych sprawach w trybie art. 49 k.p.k.

Praktyka sądów oparta na tym poglądzie miała duże znaczenie społeczne. Skoro prokurator objął oskarżenie w sprawie prywatnoskargowej po uznaniu, że wymaga tego interes publiczny, to postępowanie z powodu znikomego niebezpieczeństwa czynu społecznego nie mogło być nigdy umorzone przez sąd.

Nowa ustawa, nie ograniczając możliwości objęcia oskarżenia przez prokuratora w trybie art. 65 k.p.k. w sprawach z oskarżenia prywatnego, jeśli będzie tego wymagał interes publiczny, może w praktyce spowodować umorzenie postępowania w trybie art. 9 § 1 nowej ustawy, gdy sąd w konkretnej sprawie uzna, że mimo objęcia oskarżenia przez prokuratora w trybie art. 65 k.p.k. społeczne niebezpieczeństwo czynu jest znikome.

Następną nader istotną zmianą jest zagadnienie przedawnienia ścigania czynów przestępnych w sprawach z oskarżenia prywatnego. Zagadnienie to uregulowane jest w art. 13 nowej ustawy. Zgodnie z treścią tego przepisu nie można wszcząć postępowania karnego w sprawach z oskarżenia prywatnego po upływie 3 miesięcy, a w wypadku objęcia oskarżenia przez prokuratora po upływie 6 miesięcy — od dnia, w którym pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa.

Ustawa nie zawiera przepisu, jak mają być potraktowane w zakresie przedawnienia ścigania czyny przestępne w sprawach z prywatnego oskarżenia, co do których postępowanie zostało wszczęte przed wejściem w życie omawianej ustawy — w warunkach i po upływie okresu przewidzianego w treści art. 13 omawianej ustawy — a nie zakończone jeszcze wydaniem prawomocnego wyroku. Ponieważ ustawa nie uregulowała tego zagadnienia i nie zawiera w tym względzie żadnego przepisu szczególnego, należy m.zd. stosować tu art. 2 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z treścią tegoż przepisu, jeżeli w czasie wyrokowania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, należy stosować ustawę nową, chyba że ustawa dawna jest dla sprawcy względniejsza. Zagadnienie zatem sprowadza się do tego, czy ustawa nowa jest dla sprawcy względniejsza.

Zagadnienie przedawnienia jest zagadnieniem prawa materialnego i nie ulega wątpliwości, że ustawa dawna jest w danym wypadku surowsza, ponieważ przewiduje 5-letni okres przedawnienia ścigania. O tym, która ustawa jest względniejsza, rozstrzygają również przepisy o przedawnieniu. Takie stanowisko reprezentowała judykatura międzywojenna (Zb.O.S.N. Nr 13/33, 28/33 i 450/35). Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 maja 1948 r. (ZO zesz. 7/49) stwierdzając, że „termin »ustawa« zawarty w art. 2 k.k. rozumieć należy jako określenie całego stanu prawnego, od którego zależy karalność danego czynu przestępnego, przy czym »względniejszą« jest ustawa, której zastosowanie kształtuje ten stan prawny dla przestępcy najkorzystniej, a więc przy uwzględnieniu nie tylko wymiaru i rodzaju kary, ale również ustawowej istoty przestępstwa, wpływu okoliczności obciążających, warunków usunięcia karalności itp.”

Skoro nowa ustawa reguluje zagadnienie przedawnienia — jako zagadnienie prawa materialnego w zakresie ścigania przestępstw z oskarżenia prywatnego — na okres znacznie krótszy, bo 3-miesięczny lub 6-miesięczny (w razie objęcia oskarżenia przez prokuratora), to nie może ulegać wątpliwości, że nowa ustawa jest względniejsza dla oskarżonego. Przy rozpoznawaniu zatem spraw z oskarżenia prywatnego wszczętych przed wejściem w życie nowej ustawy, a nie zakończonych prawomocnym wyrokiem, wszystkie przepisy nowej ustawy powinny być do oskarżonego stosowane.

Taki również pogląd zajmuje w omawianej kwestii doktryna (prof. S. Słowiński: Polskie prawo materialne karne, część ogólna, 1946 r. str. 42, 43). Z powyższego wynika, że postępowanie we wszystkich sprawach z oskarżenia prywatnego, któ-

re zostało wszczęte przed wejściem w życie nowej ustawy po upływie 3 lub 6 miesięcy (w razie objęcia oskarżenia przez prokuratora) od dnia, w którym pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie zostało zaś zakończone prawomocnym wyrokiem do chwili wejścia w życie nowej ustawy — powinno być z mocy art. 3 lit. c) k.p.k. w związku z art. 2 § 1 k.k. i art. 13 omawianej ustawy umorzone.

W uchwale z dnia 25 sierpnia 1960 r. (VI KO 21/61 — OSN 57/60) Sąd Najwyższy, na tle swych rozważań o uprawnieniach do ubiegania się o warunkowe zwolnienie po odbyciu połowy kary przez osoby skazane, które rozpoczęły odbywanie kary pozbawienia wolności według poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 29.V.1957 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 134), wyraził następujący pogląd:

„Z pojęciem ustawy” względniejszej dla sprawcy „w rozumieniu art. 2 § 1 k.k. łączyć należy nie tylko przepisy ustawy karnej określające karę za popełnione przestępstwo, ale i te wszystkie przepisy prawa materialnego (a w pewnych wypadkach i procesowego, jak np. dotyczące trybu ścigania — ZO 30/34), które dopóki skazany kary nie odbył, mogą wchodzić w grę i wywierać na tę karę taki czy inny wpływ.”

Również i w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że wyodrębnienie przepisu karnomaterialnego z części ogólnej kodeksu karnego i umieszczenie go w ustawie szczególnej łącznie z przepisami o charakterze proceduralnym nie może przepisowi karnomaterialnemu odbierać jego charakteru.

W omawianym przez nas zagadnieniu ma miejsce sytuacja identyczna. Przepis prawa karnego materialnego dotyczący przedawnienia, choć umieszczony został w omawianej ustawie łącznie z przepisami o charakterze proceduralnym, nie może zatracać swego charakteru.

Twierdzenie, że przedawnienie jest instytucją mieszaną: materialnoprawną i procesową i dlatego w stosunku do przedawnienia nie można przyjąć zasady wstecznego działania ustawy procesowej, nie tylko nie znajduje oparcia w przepisach k.k., ale jest wyraźnie sprzeczne z treścią przepisu § 1 art. 2 k.k. oraz wyżej omówionymi poglądami judykatury i doktryny.

Nasuwa się jeszcze pytanie, czy po upływie okresu 3-miesięcznego, a przed upływem okresu 6-miesięcznego w warunkach przewidzianych w art. 13 omawianej ustawy możliwe jest — na prośbę pokrzywdzonego lub z urzędu — objęcie oskarżenia przez prokuratora w trybie art. 65 k.p.k. w celu zapobieżenia umorzeniu postępowania. Wydaje się, że nic nie stoi temu na przeszkodzie. Objęcie oskarżenia przez prokuratora w sprawach z oskarżenia prywatnego może nastąpić w każdym stadium sprawy, jeśli prokurator uzna, że wymaga tego interes publiczny. Zagadnienie zaś istnienia tegoż interesu publicznego leży w sferze swobodnej oceny prokuratora.